

Śmierć Karimowa: gra o Uzbekistan

Józef Lang

2 września, zaś według nieoficjalnych informacji 29 sierpnia, w Taszkencie zmarł prezydent Uzbekistanu Islam Karimow. Formalnie obowiązki prezydenta (bez zaprzysiężenia na ten urząd) sprawuje obecnie przewodniczący senatu Nigmatilla Juldaszew, a wybory prezydenta mają się odbyć w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Ze względu na niedemokratyczny charakter systemu w Uzbekistanie, o tym, kto będzie następcą Karimowa, zadecyduje nieformalna walka o przywództwo, a nie rezultat wyborów. Obecnie najbardziej prawdopodobnym następcą wydaje się być urzędujący premier – Szawkat Mirzijojew, który m.in. stanął na czele komitetu pogrzebowego, przyjmował zagraniczne delegacje obecne na pogrzebie Karimowa 3 września, a także prezydenta Rosji Władimira Putina podczas jego niespodziewanej wizyty w Samarkandzie 6 września.

Formalne przekazanie władzy Mirzijojewowi nie wydaje się być obecnie zagrożone. Poważnym wyzwaniem w perspektywie najbliższych miesięcy będzie jednak konsolidacja władzy i nowy podział nieformalnych wpływów w Uzbekistanie. Kolejnym będzie zapobieżenie wybuchom społecznym, powstrzymanym dotąd brutalnymi represjami i strachem przed samym Karimowem. Ze względu na swoje położenie i potencjał (w tym potencjał niestabilności znacząco wzmocniony śmiercią Karimowa) Uzbekistan ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa całej Azji Centralnej. Zmiana władzy w Uzbekistanie jest zatem wyzwaniem również dla aktorów zewnętrznych, a także otwiera nowy rozdział w rosyjskich zabiegach o przywrócenie dominacji nad całym regionem.

Uzbekistan jest najludniejszym krajem Azji Centralnej (oficjalnie 31 mln mieszkańców, prawdopodobnie więcej) i trzecim, po Rosji i Ukrainie, na obszarze postsowieckim. Dzięki centralnemu położeniu dominował w regionie w czasach sowieckich i wyrażał aspiracje do regionalnej hegemonii po uzyskaniu niepodległości. Stworzony przez rządzącego od 1989 roku Karimowa system polityczny jest skrajnie autorytarny i represyjny, a korupcja na wszystkich szczeblach władzy powszechna. W kraju obecne są poważne napięcia regionalne, etniczne (np. napięcia z Kirgizami, mniejszość tadżycka) i społeczne (spowodowane m.in. archaicznym modelem ekonomicznym i złą sytuacją gospodarczo-społeczną). W przeszłości w kraju miały miejsce poważne kryzysy (np. próba przejęcia władzy przez fundamentalistów islamskich w Namanganie w latach 1990–1991), działania zbrojne i terrorystyczne (rajdy bojowników Islamskiego Ruchu Uzbekistanu w 2000 roku) i masowe protesty społeczne (rewolta w Andiżanie w 2005 roku). Wszystkie one zostały krwawo stłumione przez władzę, a stabilność kraju opierała się dotychczas na brutalnych represjach i totalnej inwigilacji społeczeństwa oraz efektywnej kontroli nad elitami. Jednocześnie, w przeciwieństwie np. do Turkmenistanu, nieformalne grupy w elicie są trwałymi aktorami na wewnętrznej scenie politycznej. Pewną rolę odgrywa również czynnik

islamski – choć w samym Uzbekistanie niezależny islam jest zwalczany za pomocą represji, to Uzbecy radykalowie islamscy i organizacje przez nich stworzone są istotną częścią światowego dżihadu, m.in. w Afganistanie i Syrii.

Uzbekistan ma napięte stosunki z sąsiadami (nieregulowane kwestie granic, spory o zasoby wodne, problemy związane z mniejszością uzbecką w obszarach przygranicznych), które w przypadku Kirgistanu i Tadżykistanu momentami balansowały na granicy otwartego konfliktu zbrojnego. Uzbekistan stanowi największe regionalne wyzwanie dla Rosji – konsekwentnie prowadzi wysiłki na rzecz redukcji zależności, a w przeszłości okresowo prowadził jawnie antyrosyjską politykę w oparciu o USA. W ostatnich latach wskutek wycofania się Zachodu z Azji Centralnej i pogarszającej się sytuacji gospodarczej nastąpiła redukcja ambicji Taszkontu.

Wymiar wewnętrzny – walka o władzę i ryzyko destabilizacji

Śmierć Karimowa oznacza poważny kryzys i potrzebę modyfikacji dla autorytarnego systemu politycznego, którego Karimow był twórcą i zwornikiem. Bezprecedensowość wydarzeń, nieprzejrzystość systemu politycznego Uzbekistanu oraz duża determinacja poszczególnych aktorów wzmacniają niepewność zarówno na arenie wewnętrznej, jak i w wymiarze zewnętrznym. Obecnie najmocniejszym graczem na uzbeckiej scenie politycznej wydaje się długoletni szef inwigilującej elity i społeczeństwo Służby Bezpieczeństwa Narodowego – 72-letni Rustam Inojatow. Zapewne to jego starania, aby umieścić polityka lojalnego wobec siebie jako następcę Karimowa będą najbardziej efektywne. Prawdopodobnym kandydatem jest urzędujący od 2003 roku premier Szawkat Mirzijoew, który również cieszy się wsparciem ze strony Rosji.

O ile sam proces sukcesji władzy w ręce Mirzajewa nie wydaje się poważnie zagrożony, o tyle jego konsekwencją będzie nieuchronna walka o nowy podział wpływów w skostniałym systemie polityczno-korupcyjnym. O toczącej się walce w elitach oraz braku ostatecznego rozwiązania kwestii przejęcia władzy może świadczyć szereg wydarzeń, takich jak m.in. niespodziewana wizyta Putina, spotkanie córki Karimowa Loli i rosyjskiego oligarchy pochodzenia uzbeckiego Aliszera Usmanowa czy cyklicznie pojawiające się i dementowane informacje o aresztowaniu wicepremiera i pretendenta do schedy po Karimowie – Rustama Azimowa.

W najbliższych miesiącach nieuchronne są przetasowania i czystki w elitach (konflikt o podział wpływów, eliminacja konkurencji i przegranych). Możliwe są również wystąpienia społeczne: sytuacja społeczno-gospodarcza jest zła, skala problemów i napięć duża, a w przeszłości w Uzbekistanie dochodziło do burzliwych niepokojów społecznych. Jednocześnie, niezależnie od tego, kto zostanie następcą, autorytarny charakter państwa zostanie najprawdopodobniej zachowany, choć w pierwszym okresie możliwe jest łagodne odchodzenie od polityki Karimowa w wymiarze symbolicznym (jak miało to miejsce np. w Turkmenistanie).

W przypadku przeciągającej się walki o władzę lub braku jej efektywnej konsolidacji przez następcę, niewykluczona jest daleko idąca destabilizacja kraju, z konfliktem wewnętrznym włącznie. Ze względu na potencjał demograficzny Uzbekistanu oraz napięte stosunki z sąsiadami generowałoby to wyzwania również w wymiarze ponadregionalnym. Chroniczny i

strukturalny charakter problemów obecnych w Uzbekistanie powoduje, że nawet w przypadku skonsolidowania władzy przez następcę Karimowa pozostaną one zagrożeniem dla stabilności Uzbekistanu, a ich destabilizujący potencjał będzie wzrastał (wskutek m.in. presji demograficznej i pogarszającej się sytuacji gospodarczej w Rosji, gdzie pracuje prawie 2 mln uzbekich migrantów zarobkowych).

Konsekwencje międzynarodowe śmierci Karimowa

Śmierć Karimowa i proces zmiany władzy stwarzają szereg wyzwań dla aktorów zewnętrznych. Na poziomie regionalnym państwa Azji Centralnej obawiają się zarówno destabilizacji Uzbekistanu, jak i wykorzystania przez Taszkent problemów w stosunkach z sąsiadami do kanalizowania napięć na zewnątrz. Potencjalnie takimi działaniami, służącymi wzmocnieniu nowej władzy w Taszkencie, mogłyby być np. eskalacja napięć granicznych z Kirgistanem i Tadżykistanem lub zaostrenie konfliktu etnicznego pomiędzy Uzbekami i Kirgizami na południu Kirgistanu.

Rosja jest obecnie najsilniejszym graczem zewnętrznym w Uzbekistanie, jednak jej możliwości efektywnego działania są zdecydowanie mniejsze niż potrzeby i ambicje. Dla Moskwy śmierć Karimowa z jednej strony jest okazją do zwiększenia swoich wpływów w Uzbekistanie, z drugiej zaś – obserwowanym przez innych graczy sprawdzianem jej rzeczywistej siły w regionie. W celu konsolidacji władzy i jej legitymizacji na poziomie regionalnym następca Karimowa będzie musiał zapewnić sobie poparcie Moskwy, co stwarza pole dla rosyjskich działań. W tym zakresie można się spodziewać intensyfikacji rosyjskich nacisków na Uzbekistan, by wrócił do Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ), której był dwukrotnie członkiem (w latach 1994–1999 i 2006–2012). Jednocześnie to, jak Rosja poradzi sobie ze zmianami w Uzbekistanie, będzie pokazywało jej rzeczywistą siłę w regionie i określało zarówno model dalszych stosunków Rosji z Chinami w regionie (gospodarcze wpływy Chin przy kontroli Moskwy w wymiarze bezpieczeństwa i zapewnieniu elementarnej stabilności), jak i politykę wobec kwestii przyszłych sukcesji władzy (np. w Kazachstanie) czy integracji obszaru byłego ZSRR. O znaczeniu problemu dla Rosji oraz o tym, że Moskwa jest niepewna rezultatu sukcesji i świadoma swoich ograniczeń, świadczą dwie wizyty – premiera Miedwiediewa na pogrzebie Karimowa i prezydenta Putina trzy dni później.

Kolejnym aktorem są Chiny, których wpływy w Uzbekistanie trwale rosną od 2011 roku, kiedy Taszkent rozpoczął intensywną współpracę z Pekinem. Nie są one jednak tak silne jak w innych krajach regionu (np. Turkmenistanie) oraz słabsze niż wpływy Rosji. Ich głównym filarem są kwestie gospodarcze – następca Karimowa będzie zmuszony do współpracy z Chinami ze względu na złą sytuację gospodarczą kraju i brak alternatywy dla chińskiego wsparcia w wymiarze finansowym (kredyty, inwestycje). Dla Chin najważniejszym wyzwaniem jest stabilność Uzbekistanu – destabilizacja zagrażałaby całemu regionowi, a wymiennie dostawom turkmeńskiego gazu do Chin (gazociąg biegnie przez Uzbekistan) oraz negatywnie oddziaływałyby na stabilność zamieszkanego przez muzułmańskich Ujgurów chińskiego Xinjiangu. Tym samym rozwój sytuacji w Uzbekistanie będzie testem skuteczności dotychczasowej polityki Pekinu w Azji Centralnej oraz stosunków chińsko-rosyjskich.

Z kolei zaangażowanie Zachodu w Azji Centralnej (w tym w Uzbekistanie) jest niewielkie, co wynika z szerszych, strategicznych uwarunkowań, a śmierć Karimowa nie oznacza powrotu do Nowej Wielkiej Gry w regionie. Wyzwaniem dla Zachodu, w przypadku sprawnej sukcesji władzy, może być zwiększenie wpływów Moskwy w Uzbekistanie i zmiana kursu Taszkentu na bardziej prorosyjski. W przypadku przedłużającego się procesu sukcesji władzy problemem dla Zachodu może być destabilizacja kraju. W takiej sytuacji, ze względu na znaczny potencjał demograficzny Uzbekistanu, możliwy byłby gwałtowny i znaczny wzrost presji migracyjnej na kraje UE z tego kierunku.